Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 17 lipca 1929 r.** **Nr. 29**



POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W POZNANIU w 1929 r.
Ogiery i Klacze Państwowych Zakładów Chowu Koni.

Konie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Powszechna Wystawa Krajowa zorganizowana została na olbrzymią skalę i robi rzeczywiście imponujące wrażenie. Świadczy ona dobitnie o żywotności młodego państwa i jego zdolnościach twórczych. Pozatem świadczy o wielkim postępie w odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki i możności znacznej poprawy ogólnego stanu już w najbliższej przyszłości.

Dział koni zakrojony został z rozmachem, odpowiadającym całokształtowi i wypadł nie mniej okazale.

Stanęło na wystawie 750 koni najrozmaitszych ras i typów z różnych połaci kraju. Podobne cyfry nie były osiągnięte na żadnej powojennej wystawie europejskiej. Na największych dochodziły do 300 — 350 sztuk.

Organizacja działu hodowlanego, a w szczególności może działu koni w stosunku do całokształtu wystawy, była słabiej pomyślana, a przynajmniej słabiej wykończona w szczegółach.

Można zrozumieć i uwzględnić, zważywszy na ogrom dokonanej pracy, pewne niedociągnięcia w szczegółach, jednakże obowiązek sprawozdawcy zmusza do podkreślenia wszelkich niedokładności, choćby dla uniknięcia ich na przyszłość.

Przedewszystkiem wyznaczono dla zwierząt, a zwłaszcza dla koni teren nie dość odpowiedni ze względu na swoje położenie topograficzne.

Plac leżał w nizinie i po deszczu, który nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności padał kilkakrotnie, zamieniał się każdorazowo nie tylko w kałuże, ale poprostu w jeziorka nie do przebycia. Musiano kopać rowy, zwozić żwir, wreszcie wzywać straż ogniową, która pompami samochodowemi usuwała nadmiar wody.

Po za złem położeniem topograficznem placu, nie zupełnie szczęśliwie obmyślono i postawiono budynki, mające służyć za stajnie.

Zwierzęta stały w długich, wązkich namiotach brezentowych, zamkniętych ze wszystkich stron płóciennemi ścianami.

Budynki te były niewygodne i dla zwierząt i dla zwiedzających. Boksy zbyt szczupłe i nie dość przewiewne, tak szczelnie obite deskami, że zwiedzający mógł tylko przez wązkie szpary zaglądać do środka. O dobrem obejrzeniu koni w takich warunkach mowy być nie mogło. Zwiedzający chcąc coś zobaczyć, czekać musiał cierpliwie, aż nadarzy się sposobność, że konia wyprowadzą na przechadzkę, albo na pokaz.

Lepiej było już z tymi końmi, co stały nie w boksach, lecz w zwykłych stoiskach drążkowych.

Pewną niewygodę stanowiły także zbyt wązkie korytarze po za stoiskami, którymi publiczność oglądająca miała się przechadzać, dwie osoby mijały się w nich z trudnością.

Zaznaczyć wreszcie należy nie dość sprawną organizację w czasie sądzenia. Komisje Sędziowskie nie miały komu wydawać polecenia o wywołanie i przyprowadzenie potrzebnych koni.

Wystawa tych rozmiarów, co poznańska, musi mieć duży i dobrze zorganizowany aparat sił pomocniczych, któremi komisje i główni organizatorowie mogli by dysponować, tymczasem sił tych nie było wcale.

O ile jednak wystawa pod względem organizacyjnym miała braki, o tyle wypadła doskonale pod względem ilości i jakości doprowadzonego materjału hodowlanego.

Udział poszczególnych dzielnic kraju był bardzo nierównomierny. Olbrzymią większość stanowiła hodowla wielkopolska i pomorska, inne okolice reprezentowane były bez porównania słabiej.

Z Kongresówki większe stawki nadesłało tylko Lubelskie, z innych województw było tylko kilka stajen, które miały po parę koni. Z Kresów Wschodnich stawił się jedynie Wołyń, a Małopolskę reprezentowały Gumniska, oraz stawki huculów i koni włościańskich z Krakowskiego. Nieco koni włościańskich dało również Kieleckie, Piotrkowskie i Biłgorajskie.

Pod względem typu dominował koń pół krwi angielskiej, grubszego kalibru. Objaśnia się to przeważającym udziałem w wystawie Wielkopolski, w której typ ten jest zasadniczym.

Pozatem stosunki ilościowe ułożyły się jak następuje: czystej krwi arabskiej doprowadzono 29 koni, pół krwi arabskiej 70, pełnej krwi angielskiej 8, karosjerów typu holsztynów, oldenburgów i t. d. 19, zimnokrwistych 4, huculów 10, kłusaków 8, reszta pół krew angielska.

Ogółem 750 koni, z czego 250 remont, pozostałe materjał hodowlany.

Do sądzenia powołano osiem komisji, które podzieliły między siebie czynności podług ras, względnie typów.

Działy ustalono następujące:

1) Czysta i pół krew arabska. 2) Pełna krew angielska. 3) Pół krew angielska lżejszego typu. 4) Pół krew angielska cięższego typu. 5) Rasy karosjerskie jak holsztyny, oldenburgi i t. d., kłusaki i zimnokrwiste, 6) Konie włościańskie. 7) Hucuły i mierzyny 8) Remonty.

Rozpatrzymy każdy dział zosobna i postaramy się podkreślić szczegóły charakteryzujące poszczególne grupy.

Zaczniemy od działu arabskiego.

Wojenne straty nasze w hodowli arabskiej są największe ze wszystkich odłamów, ponieważ większość znakomitych stad tego kierunku leżała na wschodnich rubieżach ziem polskich, które albo stracone zostały całkowicie, albo ucierpiały bardzo dotkliwie.

To też hodowla arabska teraz dopiero dźwigać się zaczyna z zupełnej ruiny i stawia pierwsze swe kroki. Nic dziwnego, że na wystawie nie mogła być reprezentowana licznie. Stada arabskie formują się z niedobitków cudem tylko ocalałych i mają dlatego charakter zebranych

przygodnie. To też nie można od nich wymagać takiego wyrównania, jakiego żądamy w innych działach i sądzić je należy całkiem inaczej.

Z główniejszych naszych hodowców arabskich doprowadzili do Poznania następujący: Roman ks. Sanguszko z Gumnisk pod Tarnowem 7 koni, Roman i Józef hr. Potoccy z Behenia na Wołyniu 6 koni, baron Bicker z Ujazdu w Wielkopolsce 9 koni, pan Marjan Zakrocki z Chrząstowa w Wielkopolsce 6 koni.

Inne stada, które hodują pół krew, jak naprzykład Dobrojewo hr. Kwileckiego, dały stawki duże.

Wielką szkodą dla wystawy był brak jednego z lepszych stad arabskich Breniowa pani Teresy Raciborskiej, położonego we Wschodniej Małopolsce.

Stare z wiekową tradycją stado książąt Sanguszków dziś jest w fazie bardzo radykalnej przebudowy i początku nowej ery. Moment więc na wystawę wypadł dla stada niefortunnie. Wszystko, co lepsze, nie bardzo kwalifikuje się na wystawę, bo jest albo kupne, albo zbyt młode. Natomiast sztuki starsze są naogół gorsze i te pomału wysortowuje się.

Ze stawki siedmiu koni, doprowadzonych z Gumnisk do Poznania, najciekawsza była siwa klacz czystej krwi, Era, po Mahomecie od Lalki. Klacz ta posiada bardzo dużo stylu arabskiego, jest przytem prawidłowa i całkiem realna. Szpeci ją tylko różowy pysk i takież obramowanie oczu. Za swój styl nagrodzona została pierwszą nagrodą pieniężną, oraz medalem srebrnym*).

*) Nagrody w działach hodowlanych: arabskim, pełnej i pół krwi angielskiej wynosiły: I — 750 zł., II — 500 zł., III — 300 zł., IV — 200 zł. W dziale remontowym: I — 2.000 zł., II — 1.000 zł., III — 500 zł., IV — 300 zł.

Prócz Ery nagrody pieniężne otrzymały ogier Mahomet, oraz klacze Sahara i Gehenna. Za całokształt zasług, położonych na polu hodowli konia arabskiego, otrzymały Gumniska Dyplom uznania.

Stado Beheń hrabiów Potockich doprowadziło 6 koni czystej krwi arabskiej. Są to resztki sławnego stada Antonińskiego, które cudem jakimś ocalały z zawieruchy bolszewickiej.

Stawka składała się z ogiera stadnego Madrasa i pięciu klaczy matek. Wszystkie są dziećmi lub wnukami importowanego sławnego Ibrahima, który dla Antonin i hodowli arabskiej położył wielkie zasługi. Głośny dziś w Anglji Skowronek, który święci tam wielkie sukcesy, jest również synem Ibrahima.

Zaczniemy jej opis od Madrasa. Syn Ibrahima i Kalkuty jest bardzo stylowym i pięknym arabem. Różne drobne braki, które mu zarzucają, są zupełnie do wybaczenia, natomiast posiada szereg walorów bardzo cennych, o które dziś trudno wśród resztek pogłowia arabskiego. Jest prawidłowy i realny, dostatecznie kościsty, a przytem rasowy i typowy. Prawda, że pozostawia nieco do życzenia pod względem suchości, lecz wzgląd ten w naszych stosunkach jest mniej ważny. Nasze klacze arabskie są przeważnie bardzo suche i tego w nich poprawiać nie potrzeba, natomiast prawie zawsze brakuje im realizmu, objętości i kalibru, oraz prawidłowego ustawienia kończyn, a te właśnie walory posiada Madras jeszcze w znacznie większym stopniu od innych naszych reproduktorów arabskich. Pozatem jest on doskonale umięśniony i ma w sobie dużo energji i życia. Rusza się doskonale.

Komisja Sędziowska przyznała mu drugą nagrodę, pierwszej nie wydając wcale, ponieważ uznała, że godnych jej nie było.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa klaczy stadnych Ordynatowej Twardowskiej z Kobylnik nagrodzona najwyższą nagrodą „Grand Prix".

Z klaczy beheńskich najpiękniejsza była siwa w hreczce Lutecja po Sourour od Ferrary po Ibrahimie. Jest to prześliczna klacz pełna dyskretnej harmonji i nobliwego wdzięku bardzo rasowej żeńskiej istoty.

Zbudowana jest przytem bardzo dobrze i jako matka oddaje stadu wielkie zasługi.

Nagrodzona została medalem srebrnym, oraz drugą nagrodą pieniężną.

Klacze Szarża i Potyczka otrzymały trzecią i czwartą nagrodę pieniężną.

Za całą grupę otrzymali hrabiowie Potoccy medal złoty.

Jako całość stado siłą rzeczy musi robić wrażenie różnorodności, pojedyńcze jednak sztuki posiada bardzo ładne.

Zaczniemy od importowanego Rasima. Ogier ten, urodzony i wychowany u Lady Wentworth, uzyskał w Anglji na konkursach tytuł „Championa". Rodowód jego jest zupełnie luźny, bez żadnych inbreedów. Sam niewielkiego wzrostu, złoto kasztanowatej maści, posiada prześliczną, bardzo typową głowę z dużym wyrazem i przedziwną szlachetnością. Zwłaszcza wielkiego stylu arabskiego nabiera w ruchu, odsadę ogona i ustawienie głowy z szyją ma wówczas nadzwyczajne.

Pod względem budowy ogier ten pozostawia do życzenia dość dużo. Jest przebudowany, skąpo ożebrowany i wysokonożny. Grzbiet ma słaby. Łopatka dobrze położona, lecz cała partja łopatkowo-barkowa mogła by być nieco potężniejsza jak do całości. Stawy napięstkowe biednawe, kaliber ostatecznie wystarczający. Zato suchy jest nadzwyczajnie i wyczuwa się w nim doskonałą jakość tkanki kostnej i mięsnej.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa klaczy pół krwi St. hr. Czackiego z Porycka nagrodzona najwyższą nagrodą „Grand Prix".

Reasumując wrażenia o stadzie beheńskim, trzeba stwierdzić, że jest to jeden z najpoważniejszych ośrodków hodowli konia arabskiego, który z pewnością odegra w naszej hodowli świetną rolę.

Przejdziemy obecnie do stada barona Bickera z Ujazdu.

Jest ono odosobnione w Wielkopolsce, hoduje bowiem araby czystej krwi, co w tamtych stronach nie jest praktykowane.

Obecnie stado znajduje się w fazie formowania. Właściciel nabywa materjał arabski, gdzie się odpowiednia okazja dobrego kupna nadarzy. Przed kilkoma laty sprowadził z Anglji od Lady Wentworth ogiera Rasima, następnie kilka klaczy. Obecnie nabywa pojedyńcze sztuki w kraju.

Ponieważ stado sformowane jest z materjału kupnego, więc na wystawie nie mogło być premjowane, nie mniej jednak zasługuje na uwagę, ponieważ dziś jest już jednym z poważniejszych ośrodków hodowli konia arabskiego.

Jako reproduktor daje potomstwo całkiem niezłe, a pod względem budowy nawet lepsze od siebie. Jednak mam wrażenie, że do niego potrzeba starannie dobierać klacze. Mocno przekazuje po sobie swój typ i niektóre wady, przedewszystkiem przebudowanie.

Na wystawie były po nim dwa ogierki pół krwi: Ibn Rasim i Naham. Zwłaszcza pierwszy bardzo jest do ojca podobny. Wziął po nim przebudowanie i słabawy grzbiet.

Pozatem ma nieco przydługą pęcinę, aczkolwiek postawioną nieźle. Odziedziczył również złocistą maść i dużo typu rasimowskiego.

Obydwaj synowie są większego kalibru niż ojciec, zwłaszcza realny jest Naham. Zato ma już znacznie mniej typu. Naogół jest on całkiem udanym ogierem pół

krwi. Ma dobrą przednią nogę i dobre skątowanie tylnej. W odróżnieniu od ojca i półbrata posiada zupełnie dobry grzbiet. Narazie nie jest jeszcze całkowicie sformowany i ma wygląd nieco źrebięcy, ale to tylko na korzyść może mu wyjść, bo ma szanse zmężnienia.

Jako urodzony u barona Bickera, Naham mógł być premjowany i otrzymał trzecią nagrodę pieniężną. Po wystawie zakupiony został do stad państwowych na reproduktora.

Klacze bar. Bickera trudne są do oceny, jako nieszczególne eksterjerowo, lecz mają zato dużo walorów w swym typie i jakości materjału budowlanego.

Najładniejsza z nich jest Nittla po Nurredinie, następnie postawiłbym Sardhanę, która ma sysaka po Skowronku, później już znacznie słabsze Romoyanę i Fasilę.

Bardzo ładną klacz czystej krwi nabył bar. Bicker od pani Zofji Zieleniewskiej z Dzierzbic. Jest nią szpakowata Karima po Farysie I od Rusałki po Czorsztynie.

Ma dużo stylu, doskonałą przednią nogę i wogóle wygląda na bardzo realną i pożyteczną matkę. Nieco słabsza jest nabyta również z Dzierzbic Laleczka.

Reasumując wrażenia o stadzie bar. Bickera, trzeba stwierdzić, że jest ono na dobrej drodze i powinno się wkrótce rozwinąć na poważną placówkę hodowli konia arabskiego.

Drugiem stadem, hodującem czystą krew arabską w Wielkopolsce, jest Chrząstowo pana Marjana Zakrockiego, które nadesłało stawkę 6 koni po Mohorcie, nabytym kilka lat temu w Gumniskach. Dwa ogierki z tej stajni nagrodzone zostały czwartemi nagrodami pieniężnemi.

Na tym zakończymy opis stada czystej krwi arabskiej i przejdziemy do pół krwi.

Na pierwszym miejscu należy postawić wielkopolskie stado Dobrojewo Franciszka hr. Kwileckiego. Stado to idzie w kierunku szlachetnego konia użytkowego, zdatnego i do zaprzęgu i do remontu.

Stawka wystawowa robiła bardzo dodatnie wrażenie, konie nadzwyczaj wyrównane, doskonale wychowane i utrzymane. Na stadzie znać długoletnią pracę i zabiegliwość zamiłowanego hodowcy. Jako obraz kulturalnej hodowli szlachetnego konia użytkowego, nie pozostawia prawie nic do życzenia.

Niektórzy zatwardziali arabomani zarzucają zawzięcie tym koniom, że nie są dostatecznie suche. Lecz trzeba stale o tym pamiętać, że Dobrojewo nie produkuje czystej krwi, której zadaniem było by kontynuowanie czystej rasy, lecz hoduje szlachetny orjentalny materjał użytkowy, remonty i t. p. I śmiało można powiedzieć, że w tym względzie niema sobie równego w całej Polsce.

Wszystkie okazy są wystarczająco prawidłowe, oczywiście w skali tych wymagań, podług których są produkowane, pozatem takiego wyrównania nawet w Poznańskiem nie łatwo jest znaleźć.

Uznając też zasługi zamiłowanego hodowcy, Komisja Sędziowska przyznała hr. Kwileckiemu za grupę klaczy medal złoty w dziale pół krwi arabskiej, oraz za drugą grupę medal bronzowy w dziale lżejszej pół krwi. Prócz tego indywidualnie otrzymały nagrody pieniężne klacz Arabi-Huryska pierwszą, Arabi Bogda i Harmonja drugie, następnie inne cztery trzecie i dwie czwarte.

Łącznie hr. Kwilecki otrzymał medale: złoty i bronzowy, oraz 3.350 zł. gotówką*).



P. W. K. Poznań 1929 r.
Wieszczka 4 l. kl. (po Victor) hod. Tad. Starnawskiego z Guzówki (Lubelskie) nagrodzona I-szą nagrodą (750 zł.) i złotym medalem.

---

*) W artykule wymieniam nagrody honorowe tylko rządowe. Po za niemi w dziale remontowym przyznawano jeszcze od P. W. K., co do których danych nie posiadam. W głównych działach hodowlanych: arabskim, pełnej i pół krwi angielskiej nagród od P. W. K. Komisje nie przyznawały. Medale rządowe przyznane na wystawie są tylko jednej wielkości, bez podziału na duże i małe.

Na tym zakończymy dział arabski i przejdziemy do pełnej krwi angielskiej.

Folblutów na wystawie było tylko 8 i dział ten nie przedstawiał nic ciekawego.

W skład Komisji Sędziowskiej weszli: przewodniczący. Stefan ks. Lubomirski, członkowie: Radca Ministerjalny pan Stanisław Szuch, pan Stanisław Kierznowski i pan pułk. Władysław Bzowski.

Nagrody przyznano: hr. Mielżyńskiemu z Iwna za klacz Malinę (Hyman — Madonna) drugą pieniężną i za klacze Diwa (Hyman — Dichtung) i Jawa (Fils du Vent—Javelle) trzecie pieniężne; hr. Łąckiemu z Posadowa za ogiera Delicieux (Palladin II. — Delice II) — nagrodę trzecią pieniężną.

Łącznie w dziale pełnej krwi wypłacono 1.400 zł., a honorowych nie przyznano wcale.

Obecnie przejdziemy do największego działu na wystawie, mianowicie pół krwi angielskiej.

Ponieważ kierunek ten ma w hodowli polskiej bardzo duże rozpięcie co do typów koni, dających się podciągnąć pod ten dział, a również jak zapatrywania, tak i sposób oceny jest w różnych dzielnicach bardzo różny, więc aby pogodzić interesy i gusty odmiennych tych sposobów pojmowania, zdecydowano podzielić całą pół krew angielską na dwa działy: lżejszy i cięższy i sądzić każdy z nich osobno przez dwie oddzielne komisje.

Hodowcom przysługiwało prawo zgłaszać swe konie dowolnie do tej, lub tamtej grupy.

Dział lżejszy wypadł ilościowo znacznie mniejszy i miał może trzecią część tego, co dział cięższy. Zjawisko znowu tłumaczy się tym, że gros koni było z Wielkopolski, gdzie przeważa typ cięższy.

Przegląd zaczniemy od działu lżejszego.

Komisja Sędziowska ukonstytuowała się w nim jak następuje: przewodniczący pan Marjan Jędrzejowicz z Dylągówki, członkowie: Kierownik Państwowego Stada Ogierów w Gnieźnie Dr. Edward Land, Kierownik Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach pan Tadeusz Nosarzewski i pan Józef Wężyk z Rogaszyc.

Nie zważając na to, że konie z Poznańskiego i Pomorza poszły przeważnie do działu cięższej pół krwi, jednak i w dziale lżejszym stanowiły one większość. Zato trochę inaczej ułożyły się stosunki pod względem jakości, tu Kongresówka i Kresy wzięły górę.

Na czoło zdecydowanie wysunęło się stado Stanisława hr. Czackiego z Porycka na Wołyniu. Doprowadzona na wystawę stawka budziła powszechne uznanie. Konie doskonale wychowane, wyrośnięte, o bardzo mocnej i prawidłowej budowie, łączyły w sobie rasę, kaliber i doskonałą jakość tkanki, gdzie suchość wiązała się ze szlachetnością i mocą.

Stawka pochodziła po dwóch ogierach: czystej krwi arabskiej Wallisie II. i pełnej krwi angielskiej Namorobie. Wallis jest bezwątpienia jednym z najużyteczniejszych naszych arabów. W pół krwi daje świetne rezultaty. Potomstwo jego odznacza się dużym wzrostem, doskonałem ożebrowaniem, harmonijną budową i bardzo dobrą tkanką. Linje jednak daje raczej angielskie niż arabskie.

Grupa pięciu klaczy, z których cztery były po Wallisie, a mianowicie Wróżka, Wioletera, Wisła, Warna, i jedna, Nasturcja, po Namorobie, otrzymały najwyższą nagrodę na wystawie, Grand Prix. Najpiękniejsza z nich była kasztanowato-dereszowata Wróżka, którą zaliczyć należy do najlepszych klaczy na wystawie.

Po Namorobie odznaczała się Nasturcja, nagrodzona srebrnym medalem i drugą nagrodą pieniężną. Remonty po Namorobie wszystkie co do jednego zostały premjowane.

Na zakończenie opisu stada poryckiego chciałbym uczynić drobną uwagę co do pewnego zjawiska, jakie zauważono w Poznaniu. Do stada wkrada się niebezpieczny czynnik w postaci pewnej predyspozycji do opojów.

(D. c. n.) *Witold Pruski.*

	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszk.	Ilość koni na wystawie	Nagrody honorowe: Gr. Prix	Dyplom uznania	M. złoty	M. srebr.	M.b. onz.	Razem	Nagrody pieniężne: I	II	III	IV	Razem	Suma nagród pieniężnych
1	Hr. Łącki Stanisław . .	Posadowo	76	—	1	1	4	3	9	5	8	18	13	44	21.900
2	Ord. Twardowska . .	Kobyłniki	13	1	—	1	2	3	7	1	1	3	2	7	2.650
3	Hr. Czacki Stanisław .	Poryck	15	1	—	—	1	—	2	1	5	2	2	10	6.150
4	Chłapowski Zygmunt .	Stawiany	29	—	1	—	1	2	4	1	3	4	3	11	5.450
5	Hr. Łoś Witold . . .	Piotrowice	7	—	1	—	3	—	4	2	2	2	—	6	4.550
6	Karłowski Stanisław .	Szelejewo	29	—	—	1	1	1	3	1	1	7	9	18	6.300
7	v. Oertzen	Pępowo	16	—	—	1	1	—	2	2	2	5	2	11	5.000
8	Hollatz Ernest	Buczek	12	—	—	1	1	2	4	1	1	4	3	9	3.850
9	Hr. Mielżyński Ignacy .	Iwno	30	—	—	—	1	2	3	1	4	5	2	12	6.800
10	Ks. Lubomirska Teresa .	Wielichowo	24	—	—	1	2	1	4	—	2	1	5	8	2.700
11	Hr. Kwilecki Franc. . .	Dobrojewo	23	—	—	1	—	1	2	1	2	4	2	9	3.350
12	Chłapowski Mieczysław	Glesno	12	—	—	1	1	—	2	1	2	—	3	6	3.150
13	Hr. Mycielski Michał .	Gałowo	17	—	—	1	1	—	2	1	1	2	2	6	2.750
14	Ks. Sanguszko Roman .	Gumniska	7	—	1	—	1	—	2	1	—	2	1	4	1.600
15	Hr. Żółtowski Andrzej .	Mszczyczyn	11	—	—	1	3	—	4	—	4	—	1	5	2.200
16	Hr. Potoccy Józef i Rom.	Beheń	6	—	—	1	1	—	2	—	2	1	1	4	1.500
17	Szulczewski Stanisław .	Słupowo	16	—	—	—	2	1	3	—	2	2	1	5	2.000
18	Swinarska Jadwiga . .	Obra	9	—	—	—	1	3	4	—	—	2	3	5	1.200
19	Brandis	Krześlice	7	—	—	—	2	—	2	—	—	—	1	1	300
20	Buettner	Wysoka M.	7	—	—	—	1	—	1	—	2	2	1	5	2.050
21	Lossow Józef	Gryżyna	12	—	—	—	—	2	2	—	—	4	4	8	2.700
22	Starnawski Tadeusz . .	Guzówka	4	—	—	1	—	1	2	1	—	1	—	2	1.050
23	Niemojowska Marja . .	Lubstów	2	—	—	1	—	—	1	1	—	—	1	2	950
24	Poczta Walenty . . .	Trzemeszno	6	—	—	—	1	—	1	—	2	—	2	4	1.400
25	Falkenthal	Słupowo	11	—	—	—	1	—	1	—	—	2	2	4	1.100

Razem . . 92.650

W tabeli niniejszej uwzględnione są nagrody honorowe tylko rządowe, pozatem uwzględniono tylko tych hodowców, którzy zdobyli większą ilość nagród, innych nie zamieszczono wcale.

Do nagród pieniężnych nie są włączone dodatki za grupy remontowe.

Wyścigi w Łodzi.

W przeciwieństwie do dni otwarcia sezonu na torze w Rudzie Pabjanickiej publiczność w niedzielę dopisała tłumnie. Znaczną przewagę stanowili warszawiacy, zwabieni interesującym programem, z dobrze obsadzonemi polami zwłaszcza w gonitwach znaczniejszych. Dużą atrakcję stanowiły debiuty dwulatków, dla których gonitwy rozpoczęły się w sobotę, 13-go lipca. Tryumfowały tu córki Mantona, Irlandja i Berszada margr. i A. hr. Wielopolskich, z których pierwsza, wychowanka Państwowej Stadniny w Kozienicach, wygrała w sobotę bardzo łatwo, Berszadę zaś hodowli własnej w niedzielę mocno niepokoiła na finiszu jej półsiostra Marta II., stada Ktery Szepietów, również po Mantonie, występująca w barwach debiutującego sportsmana p. J. Żółkiewskiego.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa rodzinna klaczy pół krwi st. Gałowo Michała hr. Mycielskiego nagrodzona złotym medalem.

W nagrodzie Wielki Łódzki Steeple-Chase im. Fr. Jurjewicza 15.000 zł. na dystansie 5.000 mtr. stanęło u startu 9-ciu pierwszorzędnych steepler'ów, z których 4-ry pod gentleman-riderami i 5 pod zawodowcami. Gonitwę szalonem tempem poprowadziła Cetynja pod właścicielem por. Strużyńskim, drugi w odstępie galopował St. Bronchit pod j. Gajewskim, pilnowany przez Bostona, dalej dość zwarta grupa, ostatni cwałuje Lapis Lazuri pod właścicielem por. K. Ważyńskim. Pomimo bardzo ostrego tempa wszystkie konie skaczą doskonale, za wyjątkiem Tuhaj-Beja, który też na skoku przed trybunami pada wraz z jeźdźcem. Na czwartym kilometrze zdecydowanie na czoło wychodzi Boston, za którym widać grupę, złożoną z Cetynji, St. Bronchita, Hrabianki i Caraibe'a, blizko za niemi Lapis Lazuri. Boston odchodzi coraz dalej, z grupy zaś po jakimś karambolu przewraca się wraz z jeźdźcem Cetynja, a wkrótce odpadają St. Bronchit i Hrabianka. Na ostatnim kilometrze przoduje wciąż Boston i wydaje się niedościgniony przed Caraibe'm. W tem też miejscu energicznie zaczyna finiszować Lapis Lazuri, który wkrótce mija Caraibe'a i potężnym „rushem" zbliża się znacznie do Bostona. Na ostatnich metrach Boston słabnie i Lapis Lazuri dość pewnie, chociaż po walce, wygrywa gonitwę. Trzeci Caraibe.

U wag por. K. Ważyńskiemu zrobiono sutą owację zupełnie zasłużoną. Młody ten gentleman-rider prowadził swego ogiera doskonale, nie śpiesząc się bardzo w ostrem początkowo tempie; wyczuł doskonale zapas, jaki miał w koniu na ostatnim kilometrze, dzięki czemu wśród najlepszych jeźdźców panów, oraz zawodowców osiągnął wspaniały sukces.

Pozagrupowa gonitwa dla trzylatków i starszych koni, wyposażona 6.000 zł., pomimo wolnego początkowo tempa przypadła w udziale Parnasowi pułk. Butkiewicza, pod jeźdźcem Jednaszewskim, który rzutem z ostatniego miejsca pobił po walce na finiszu Samsona. W odstępie podszedł prowadzący gonitwę Ibanez przed swą towarzyszką stajni M-me Bovary, od której można było oczekiwać znacznie więcej. Nie odegrały żadnej roli w wyścigu Huk i Dziwo II., na które dużo liczono. Dziwo II. po upadku w Warszawie miała może za mało roboty, dla stayer'a Huka zaś okrągły tor łódzki, jakby stworzony

dla flyer'ów, okazał się niezbyt odpowiedni, tembardziej, że wyścig złożył się na „speed".

Z przyjemnością musimy zanotować fakt, że nasi jeźdźcy panowie wyrabiają się coraz więcej i stale prawie biją najlepszych zawodowców. Por. J. Strużyński n. p. w sobotę był bohaterem dnia i, dosiadając dwukrotnie koni w wyścigach, tyleż razy zwyciężył, przyczem zwycięstwa jego miały za każdym razem różny charakter. Steeple-Chase na własnej Dalili wygrany został efektownym finiszem, pozagrupowa płotowa gonitwa zaś na Panu Prezesie przeprowadzona była forsownie „na klasę".

Łódź, 16-go lipca 1929 r. *Józef Szempliński.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

Inż. JAN GRABOWSKI został mianowany dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30-go czerwca r. b. Dyrektorem Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa. Życiorys nowomianowanego Dyrektora podamy w następnym numerze, tymczasem Redakcja nasza składa Mu najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Stadnina Antonińska R. i J. hr. Potockich nagrodzona złotym medalem.

— **Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie.**

OKÓLNIK.
w sprawie targu bydła hodowlanego, trzody i owiec na placu Targów Wschodnich we Lwowie.

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Oddział we Lwowie organizuje, jak w latach poprzednich, na placu Targów Wschodnich we Lwowie, targ bydła hodowlanego, trzody i owiec, równocześnie z targiem koni i drobiu w dniach od 12 do 17 września b. r.

Konie — premiowanie 12 września — wysyłka z powrotem 16 września.

Bydło, trzoda, owce — premiowanie 13 września — wysyłka z powrotem 17 września.

Tak ze względu na interes hodowli, a tem samem, konieczność nieprzerywania ciągłości akcji wdrożonej w 1926 r., jak na interes Targów Wschodnich, uważamy za konieczne urządzanie takiego targu we Lwowie w terminie już raz ustalonym i szerokiemu ogółowi hodowców znanym. Z różnych stron wpływają już obecnie zapytania czy targ zwierząt hodowanych w bieżącym roku się odbędzie. W każdym więc razie zainteresowanie się targiem istnieje.

Opłaty: Od koni zostały podane w osobnym okólniku.

Wystawca opłaca: Bydło: za stanowisko dla buhajka w wieku ponad 1 rok — 50 (pięćdziesiąt) złotych, dla każdej innej sztuki 40 (czterdzieści) złotych; na paszę 40 (czterdzieści) złotych.

Trzoda i owce za jedną klatkę (około 3 m^2) 25 (dwadzieścia pięć) złotych.

Należność za zamówione stanowiska lub klatki winna być w całości wyrównana nawet w wypadku nie dostawienia na targ sztuk zgłoszonych.

Za ubezpieczenie zwierząt od ognia podczas trwania targu, od wartości danej sztuki, w stosunku około 1 (jeden) złoty od 1.000 (tysiąca) złotych.

Na koszty przewozu kolejowego (przetokowego) z Persenkówki na Targi i z powrotem po 13 (trzynaście) złotych od wagonu w każdą stronę.

Od bydła, trzody i owiec, wysyłanych na targ, opłaca wystawca pełną należność przewozową. Za przewóz sztuk niesprzedanych, powracających do nadawcy do stacji, z której je wysłano, nie będzie ściągana żadna opłata kolejowa za wyjątkiem podanego wyżej przetokowego od wagonu. Wystawcy i ich służba otrzymują w drodze powrotnej 66% zniżki przy opłacie biletu kolejowego na

podstawie karty udziału w Targach, potwierdzonej przez Dyrekcję Targów Wschodnich we Lwowie.

Pasza będzie do nabycia na miejscu.

Sprzedaż zwierząt będzie się odbywała z wolnej ręki.

Kupujący zwierzęta opłaca: Za rodowody bydła i trzody kwoty, które zostaną ustalone (od 3% do 5% ceny kupna).

Na koszty ładowania i opłaty przetokowego 2 (dwa) % od ceny kupna każdej sztuki bydła, trzody lub owiec.

Koszty żywienia danej sztuki od chwili jej zakupu, opłaty konwojenta, przewozu koleją, tak zwierząt jak i konwojenta i t. p. pokrywa zakupujący z własnych funduszów.

Przy przewozie sztuk zakupionych przysługuje znizka 20 (dwadzieścia) % od normalnej taryfy kolejowej. Certyfikat odnośny dostarcza M. T. R. Oddział we Lwowie.

Zgłoszenia możliwie najwcześniej należy nadsyłać pod adresem Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Oddział Lwów, ul. Kopernika 20.

— **Z prasy: „Kłosy"**, tygodnik rolniczy na Pomorzu, wydał specjalny numer (26/27) obrazujący całokształt 10-cio letniego wysiłku pracy około rozwoju i podniesienia produkcji rolniczej na Pomorzu; niezmiernie ciekawe i liczne artykuły zaopatrzone są bogato fotografjami, dając w całości nadzwyczaj piękny numer pisma rolniczego.

IV. 1.100 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3000 mtr.: Kaprys, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Pan Leon — 2, Urodna — 3; bez miejsca: Lisowczyk, i Eros.

Wygrane w 3 m. 43 s. o ½ dł.

V. 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1200 mtr.:kl. siwa l. 3, Ostrowskiego Stanisława, — 1, wał. siwy l. 4, Tuzinowskiego Stanisława, — 2, kl. kaszt. l. 9, Lenkowskiego Klemensa — 3.

Dzień drugi, środa 26-go czerwca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Bebuś, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Herold — 2, Fordham — 3.

Wygrane w 3 m. 36 s. dowolnie o 2 dł.

II. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Juljusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Gewont II — 2, Towarzysz — 3; bez miejsca: Ataman.

Wygrane w 2 m. 27 s. łatwo.

III. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Jankowski — 1, Utracjusz — 2, Urodna — 3. Groźny wyłamał.

Wygrane w 3 m. 56 s. o 6 dł.

IV. 900 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pan Leon, Grona oficerów 27-go pułku Uł. por. Juściński — 1, Kaprys — 2, Lisowczyk — 3; bez miejsca: Moment.

Wygrane w 3 m. 6 s. o 2 dł.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Ogier hucuł Mikołaja Kijaszczuka z Moskalówki (Kosów, Wsch. Małopolska) nagrodzony I-szą nagr. 400 zł. i listem pochwalnym P. W. K.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W GRAJEWIE

Dzień pierwszy, niedziela 23 czerwca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Juljusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Herold — 2, Gewont II — 3.

Wygrane w 2 m. 25 s. łatwo o 3 dł.;

II. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami „Militari". Dystans ok. 4.000 mtr.: Utracjusz, M. S. Wojsk., por. Bohdanowicz — 1, Łuniniec — 2, Prusak — 3.

Wygrane w 5 m. 27 s. o 5 dł.; — III o niezl. il. dł.

III. 700 zł. Gonitwa płaska „Otwarcia". Dyst. ok. 1600 mtr.: Towarzysz, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Śliwiński — 1, Ataman — 2.

Wygrane w 1 m. 54 s. łatwo o 6 dł.

Dzień trzeci, sobota 29-go czerwca.

(ostatni).

Pogoda. Tor suchy.

I. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Juljusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Lisowczyk — 2, Pride of Bendków — 3.

Wygrane w 3 m. 41 s. dowolnie.

II. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Kaprys, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Bebuś — 2, Gewont II — 3; bez miejsca: Lord.

Wygrane w 2 m. 39 s. o 2 dł.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Urodna, por. Filipczuka, por. Filipczuk — 1, Groźny — 2, Prusak — 3; bez miejsca: Łuniniec.

Wygrane w 4 m. 22 s. łatwo.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami „Pocieszenia". Dystans ok. 2400 mtr.: Herold, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Fordham — 2, Eros — 3; bez miejsca: Moment.

Wygrane w 2 m. 58 s. o 4 dł.

V. 1.500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Ataman, Leszczyńskiego, por. Błaszczak — 1, Bomba — 2.

Wygrane w 2 m. 56 s. łatwo.

VI. 6.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Horodenka, Grona oficerów 15 pułku Ul., — por. Bobiński — 1, Magnat — 2, Bajeczna — 3.

Wygrane w 5 m. 4 s. dowolnie.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień drugi, Środa, 10 lipca.

I. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Kaprys Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Sierota — 2, Czikos — 3.

Wygrane w 3 m. 23 s. dowolnie o 1½ dł.; — III o niezl. il. dł.

II. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Lama I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Ma dolary — 2, Wiedenka — 3; bez miejsca: Burza.

Wygrane w 58 s. dowolnie o ½ dł.; — III o 1 dł.

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Wydrwigrosz por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego, por. Kwieciński — 1, Utracjusz — 2, Groźny — 3.

Wygrane w 4 m. 45 s. dowolnie o 5 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Charming W. Verkay'a, ż. Tuchołka — 1, Geraz — 2, Gewont II. — 3; bez miejsca: Ataman II.

Wygrane w 1 m. 40 s. dowolnie o 4 dł.; — III o ½ dł.

V. 5.000 zł. Wielka Bydgoska Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 4800 mtr.: Magnat, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Frasquita — 2, Karara — 3; bez miejsca: Nikanor.

Wygrane w 6 m. 17 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 3 dł.

VI. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Herold Gr. Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, chł. Wyżgalski — 1, Imre — 2, Intryga — 3; bez miejsca: Fordham.

Wygrane w 2 m. 56 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Zbir L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz — 1, Diana — 2, Eskorta — 3; bez miejsca: Aral.

Wygrane w 1 m. 52 s. w walce o ½ dł; III — o łeb.

Dzień trzeci, Sobota, 13 lipca.

Pogoda słoneczna. Tor bardzo dobry.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Dziecina I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Impas — 2.

Wygrane w 1 m. 9 s. dowolnie o niezl. il. dł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Westalka M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, por. Nestorowicz—1, Wydrwigrosz — 2, Filadelfja — 3; bez miejsca: Ognista.

Wygrane w 5 m. 46 s. dowolnie o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Żupan por. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Alarm — 2, Czikos — 3; nie skończyła gonitwy: Najada.

Wygrane w 3 m. 1 s. wysyłany o 4 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Aurora II., W. Zakrzeńskiego, ż. Pasternak — 1, Mandarynka — 2, Eskorta—3; bez miejsca: Byle Jaki.

Wygrane w 1 m. 39 s. wysyłana o ½ dł.; — III o 2 dł.

V. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Jegomość K. i K. Ważyńskich, j. Lipowicz — 1, Demetra — 2, Zwillingsschwester — 3; bez miejsca: Nigme.

Wygrane w 2 m. 57 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 6 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2100 mtr.: Leśkowa W. Zgorzelskiego, ż. Pasternak — 1, Iwonka—2, Charming — 3; bez miejsca: Irena.

Wygrane w 2 m. 22 s. wysyłana o 3 dł.; — III o 2 dł.

VII. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 160 mtr.: Towarzysz Grona Oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, ż. Pasternak—1, Malta — 2, Flos — 3; bez miejsca: Marpessa.

Wygrane w 1 m. 39 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 1 dł.

Dzień czwarty, Niedziela, 14 lipca.

Pogoda słoneczna. Tor suchy.

I. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Kasztelanka I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Brawura II. — 2.

Wygrane w 57 s. dowolnie o 5 dł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Ułan M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, por. Nestorowicz — 1, Too Good — 2, Kaprys — 3.

Wygrane w 3 m. 26 s. wysyłany o 2 dł.; — III o ½ dł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Ma Dolary — I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Będzie jutro — 2.

Wygrane w 58 s. dowolnie o 4 dł.

IV. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3600 mtr.: Groźny Grona Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Saloma — 2. Nie skończyły gonitwy: Korea i Agamemnon.

Wygrane w 7 m. 27 s. dowolnie o niezl. il. dł.

V. 5.000 zł. Wielka Bydgoska gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Kimnal W. Mirnego, j. Michalczyk — 1, Allegra — 2, Zbir — 3; bez miejsca: Zulus.

Wygrane w 2 m. 41 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 1 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Rydwan-Utracjusz M. S. Wojsk., por. Bohdanowicz — 1, Czarowna — 2, Dziuchna — 3.

Wygrane w 4 m. 45 s. dowolnie o 5 dł.; — III o niezl. il. dł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Imre K. Łaszcza, chł. Pietruczuk — 1, Lawa — 2, Charming — 3; bez miejsca: Georgina.

Wygrane w 2 m. 22 s. wysyłana o nos; — III o 3 dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

Arabella, znakomita trzyletnia kl. (Buchan—Polly Flinders po Polymelus) zakończyła swoją karjerę wyścigową i odesłano ją do stada.

— **Salisbury,** 11 lipca.

Champagne Stakes 1.580 Ł — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Lovat Scouth, og. gn. (Abbots Trace — Una Cameron po Gainsborough) lorda Dewara, 56½ kg., ż. F. Fox.

2. Accredit, wał. gn. (Achtoi — Credible) Maj. V. H. Parr, 5.¼ kg., ż. P. Beasley;

3. Ann Gudman, kl. kaszt. (Stratford — Flying Home) ks. Aga Khan, 57¼ kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: 4. Galhampton, 5. Stemmed, 6. Intruder, 7. Prince Paradise dalej Dry Royal, kl. po Spion Kop — Jane Gow, og. po Franklin — Avleen, Cyllarus.

Wygrane o łeb — 1 dł. Czas: 1:3⁴/₅. Zakłady: 2:1, 20:1, 11:8.

— **Lingfield,** 12 lipca.

Lingfield Park Plate 990 Ł — 1600 mtr.

1. Ellenborough, 3 l. og. gn. (Ellangowan — Waiontha po Fowling Piece) Mr. E. Esmond, 50³/₄ kg., ż. J. Evans.

2. Sidonia, 3. Winton.

Wygrane o ½ dł. Czas: 1 : 35²/₅. Zakłady: 8 : 1, 5 : 1, 3 : 1.

— **Chepstow,** 12 lipca.

Welsh Derby 940 Ł — 2400 mtr. dla 3-latków.

Artist's Proof, og. kaszt. (Gainsborough — Clear Evidence po Tracery) Mr. H. E. Morris, 62½ kg., ż. F. Fox.

2. Haste Away, 3. Lyme Regis.

Wygrane o 4 — 10 dł. Zakłady. 7 : 4, 11 : 8, 10 : 1.

Statystyka angielska przedstawia się obecnie następująco:

Właściciele stajen:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana Ł
Ks. Aga Khan	9	16	22,222½
Mr. W. Barnett	2	4	16,140
Maj. D. Mc Calmont	1	3	15,450
Lord Astor	3	4	10.064
Lord Derby	7	11	8,363
Mr. S. Guthmann	1	1	7,570
Lord Dewar	9	13	7,417
Mr. Sol Joel	7	8	6,892
Lord Lonsdale	4	5	6,292
Mr. Somerville Tattersall	5	7	5,900½
Mr. S. Wootton	17	24	4,708
Lord Woolavington	5	6	4,502
Mr. D. M. Gant	6	10	4,132
Sir. L. Philipps	3	4	3,886
Mr. J. Reid Walker	1	1	3,640

Hodowcy:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana Ł
Ks. Aga Khan	6	8	17,144½
Maj. D. Mc. Calmont	2	4	15,647
Mr. Wm. Barnett	1	2	12,408
Lord Astor	4	5	10,261
National Stud	6	6	9,456
Mr. J. J. Maher	3	5	9,250
Francja	15	18	8,542
Lord Derby	6	9	7,737
Mr. A. de Rothschild	9	15	6,122
Mr. S. B. Joel	5	7	5,328
Lord Dewar	8	11	5,106
Lady Sykes	5	9	4,144
Major D. Dixon	3	4	4,029
Mr. W. M. G. Singer	2	6	3,963
Spadk. Sir John Robinson	4	5	3,852



P. W. K. Poznań 1929 r.
Fragment pawilonu red. tyg. „Jeździec i Hodowca".

Trenerzy:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana Ł
Dawson R. O.	15	23	36,838
Persse H. S.	10	13	19,333
Lawson J.	13	17	19,218
Darling F.	13	19	18,689
Jarvis J. L.	19	23	11,192
Butters, Frank	9	15	9,075
Wootton S.	22	36	8,754
We Francji	1	1	7,570

	Ilość zwyc. koni	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana Ł
Earl W. C.	7	8	6,892
Bell O.	8	9	5,865
Boyd-Rochfort, Capt. C.	7	9	5,450
Cottrill H. L.	7	10	5,397
Leach, Jun., F.	19	16	5,350
Griggs, Wal	10	14	5,099
Templeman F.	7	7	4,502

Żokeje:

	I.	II.	III.	bez miejsca	razem jazd	%
Richards G.	55	45	46	205	351	15,66
Beary M.	47	33	28	131	239	19,66
Wragg H.	44	35	38	135	252	17,46
Fox F.	40	35	32	184	291	13,74
Jones R.	29	25	26	107	187	15,50
Lane F.	27	17	12	130	186	14,51
Weston T.	27	23	14	141	205	13,12
Ray O.	25	19	19	119	182	13,73
Perryman R.	23	25	11	176	235	9,78
Taylor J.	18	13	11	81	123	14,63
Elliott C.	18	24	19	89	150	12.00
Childs J.	17	14	9	70	110	15.45
Wragg A.	15	7	10	72	104	14,42
Adley C.	14	13	10	66	103	13,59
Sirett J.	14	13	13	154	194	7,21

Reproduktory:

	Ilość zwycięskich potomków	Ilość wygranych wyścigów	Suma wygranych Ł
Tetratema (1917), po The Tetrarch — Scotch Gift	12	19	27.325
Blandford (1919), po Swynford — Blanche	7	13	22.070
Son-in-Law (1911), po Dark Ronald — Monther-in-Law	21	25	13.167
Hurry On (1913), po Marcovil — Tout Suite	6	8	11.993
Phalaris (1913), po Polymelus — Bromus	9	12	10.544
Lemberg (1907), po Cyllene — Galicia	7	7	8.874
Buchan (1916), po Sunstar — Hamoaze	6	8	7.758
Diligence (1919), po Hurry On — Ecurie	3	6	7.406
Stratford (1919), po Swynford — Lesbia	9	18	6.672
Papyrus (1920), po Tracery — Miss Matty	5	6	5.903
Craig an Eran (1918), po Sunstar — Maid of the Mist	5	8	5.830
Abbots Trace (1917), po Tracery — Abbots Anne	9	12	5.232
Friar Marcus (1912), po Cicero — Prim Nun	6	9	4.951
Grand Parade (1916), po Orby — Grand Geraldine	7	8	4.681
Galloper Light (1916), po Sunstar — Santa Fina	11	17	4.620
Gainsborough (1915), po Bayardo — Rosedrop	6	6	4.345

Konie:

	Ilość wygranych wyścigów	Suma wygranych Ł
Mr. Jinks (3 l.) po Tetratema — False Piety	3	15.450
Trigo (3 l.) po Blandford — Athasi	2	12.408
Pennycomequick (3 l.) po Hurry On — Plymstock	2	8.755
Taj Mah (3 l.) po Lemberg — Taj Mahal	1	7.570
Daumont (3 l.) po Diligence — Tillywhim	1	4.800
Quarrat-al-Ain (2 l.) po Buchan — Harpsichord	2	4.400
Fairway (4 l.) po Phalaris — Scapa Flow	3	4.250
Modder (3 l.) po Soranus or Pommern — Pink Clover	1	3.775
Athford (4 l.) po Blandford — Athasi	2	3.732
Teacup (2 l.) po Tetratema — Saucer	2	3.720
Invershin (7 l.) po Invincible — Ajantia	1	3.640
Songe (5 l.) po Sundari — Salamanca	2	3.567
Posterity (3 l.) po Son-in-Law — Hemlock	2	3.480
Le Phare (3 l.) po Phalaris — Eagle Snipe	2	3.436
Diolite (2 l.) po Diophon — Needle Rock	2	3.429

Ciekawe zestawienie największych wygranych przez poszczególne konie podajemy poniżej:

Zev, Ameryka Północna, 1920, po The Finn-Miss Kearney po Planudes Ł. 59.334

Isinglass, (1890) po Isonomy - Deadlock, po Wenlock Ł. 58.655

Donovan (1886) po Galopin - Mowerina po Scottish Chief Ł. 55.443

Man o'War, Ameryka Północna (1917) po Fair Play-Mabuhah po Roch Sand Ł. 49.893

Rock Sand (1900) po Sainfoin-Roquebrune po St. Simon Ł. 47.780

Coronach (1923) po Hurry On-Wet Kiss po Tredennis Ł. 43.971

Gloaming, Australja (1918) po The Welkin-Light po Eager Ł. 43.100

Fairway (1925, jeszcze biega) po Phalaris-Scapa Flow po Chaucer łącznie 1929 Ł. 40.347

Sceptre (1899) po Persimmon-Ornament po Bend Or Ł. 38.283

Prince Palatine (1908) po Persimmon-Lady Lightfoot po Isinglass Ł. 36.954

Eurythmic, Australja (1918) po Eudorus-Bob Cherry Ł. 35.891

Ayrshire (1885) po Hampton-Atalanta po Galopin Ł. 35.915

Pretty Polly (1901) po Gallinule-Admiration po Saraband Ł. 35.312

Persimmon (1893) po St. Simon-Perdita II, po Hampton Ł. 34.706

La Fleche (1889) po St. Simon-Quiver po Toxophilite Ł. 34.703

St. Frusquin (1893) po St. Simon-Isabel, po Plebeian Ł. 32.960

Orme (1889) po Ormonde-Angelica po Galopin Ł. 32.484

Book Law (1924) po Buchan-Popingaol, po Dark Ronald Ł. 31.807

Carbine (1885) po Musket-The Mersey, po Knowsley Ł. 29.626

Ormonde (1883) po Bend Or-Lily Agnes, po Macaroni Ł. 28.465

Oleander (1924) po Prunus-Orchidee II po Galtee More (jeszcze biega) Ł. 28.000

Galtee More (1894) po Kendal-Morganette po Springfield Ł. 27.019

Ard Patrick (1899) po St. Florian-Morganette po Springfield Ł. 24.908.

W zestawieniu tem należy naturalnie uwzględnić fakt, że w dawniejszych czasach nagrody nie były tak wysokie jak obecnie; przeważnie nagrody w Ameryce osiągnęły tak zawrotną wysokość, że Europa z nimi konkurować nie może. Ale i wysokość nagród w Anglji dzisiejszej różni się bardzo od dawniejszych; i tak nagroda w St. Leger, którą wygrał Donovan w 1889 r., wynosiła 4.800 Ł, — podczas gdy zeszłoroczny zwycięzca Fairway otrzymał 12.495 Ł. Persimmon wygrał w Derby 5.450 Ł, a Coronach 10.950 Ł i t. d.

FRANCJA

Mr. E. Esmond ofiarował z okazji zwycięztwa Hotweeda w Grand Prix de Paris na ubogich miasta Paryża 100.000 franków.

— **Powyżej 100.000 franków** wygrały w obecnym sezonie w gonitwach płaskich następujące konie:

Hotweed	2.111.965	Dean Swift	154.100
Vatout	520.773	Nopal	143.945
Rovigo	384.800	Bartolo	142.500
Ukrania	301.650	Cri de Guerre	124.100
Poésie	245.863	Camors	120.590
Arbalétrier	237.090	Dictateur VIII	118.600
Cacao	223.260	Dark Times	117.580
Cordial	191.100	Donatello	116.903
Coligny	183.900	Pachalik	116.300
Feb	179.810	Sun Goddes	114.800
Tuvari	178.250	Lazaro	111.002
Alma Savoia	177.525	Effulgen	111.000
Verdi	173.984	Kantara	108.858
Guy Fawkes	172.100	Charlemagne	108.733
Tour Eiffel	160.100	Rapace	106.910
Cheval de Troie	153.318	Les Cluzeaux	106.450
Calandria	152.400	Groom	104.275
Kantar	151.100		

FRANCJA

— **Saint Cloud**, 13 lipca.

Prix Fille de L'Air, 75.000 fr. — 2.100 mtr.

1. Rollybuchy, 3 l. kl. (Filibert de Savoie — L'Almée) O. Homberg, 49½ kg., ż. G. Duforez.

2. Calandria, 3 l. kl. E. Mart. de Hoz, 51 kg., ż. H. Semblat.

3. Larsy, 4 l. kl. O. Homberg, 58 kg., ż. A. Esling;

bez miejsca: Sainte Mandane, Cylga, Princess Macé, Parthenis, Janistra.

Wygrane o 2½ — 4 — 2 dł. Tot.: 44, 15, 11, 19 : 10.

Czas: 2:15.

CZECHOSŁOWACJA.

— **Licytacja roczniaków** stadniny Napajedl, odbyta 9 b. m. w Karlsbadzie, dała następujący wynik: sprzedano ogółem 22 roczniaki za 687.500 k. cz., czyli przeciętnie płacono za roczniaka po 31.250 K. cz. Najwyższą cenę uzyskał ogierek kasztanowaty po Simson — Memi (po Mindig), którego nabyła stajnia Andrae za 61.000 k. cz.

SZWECJA.

— **DERBY SZWEDZKIE** rozegrano 7 b. m. w Malmö. Do gonitwy tej, wyposażonej nagrodą 10.000 k. szw., zgłosiło się 12-cie trzylatków, między nimi 2 duńskie, które ten zaszczytny wyścig między sobą rozegrały. Zwyciężył derbista duński Larch (ż. K. Janke) bijąc łatwo o 2 dług. Cantenac'a (ż. H. Gray); trzecie miejsce zajął o 3 dług St. Hans (ż. P. Saager).

NIEMCY.

— **Wielki pożar** zniszczył w tych dniach część zabudowań stajennych na polu wyścigowem kłusaków w Hamburg-Farmsen, przyczem w ogniu zginęło 15 koni wyścigowych.

AFRYKA POŁUDNIOWA.

July Handicap (6.000 Ł — 2000 mtr.) wygrał angielski 7 l. og. Gifted (Rich Gift — Glaneuse) w 2 : 7,4 min.; drugie miejsce zajął Silver King przed Agrippa i Al. Biegało 14 koni. Zwycięzca startował jako pierwszy faworyt i wygrał łatwo o 3 długości.

AUSTRALJA.

Australian Grand National Steeplechase w Melbourne wygrał faworyt Kentle (8 : 1) bijąc o 1¾ dł. Chunaree i Bay of Biscay; biegało 15 koni.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Ostenda**, 14 lipca.

Grand Criterium d'Ostende, 200.000 fr. — 1.000 mtr. dla dwulatków.

1. George Sand, kl. Cte du Monceau, 53 kg., ż. S. Ellis.

2. Rosebelle, kl. Marq. de S. Miguel, 56 kg., ż. F. Lyne.

3. Orange Blossom, kl. A. Plateau Sioen, 55 kg., ż. H. Denaigre;

bez miejsca: Pomereu, Metheglin, La Taglioni, Grand Béta, Jaunoir, Kohinor, Maelstrom, La Chouette, Mignonne, Paquita, Beatrice, La Madelon, Paris Vue, Ancolie.

Wygrane o ½ dł. — kr. łeb. Tot.: 58, 37, 67, 111 : 10.

— **Saint Cloud**, 14 lipca.

Prix des Marechaux, 100.000 fr. — 2.800 mtr.

1. Pinceau 4 l. og. gn. (Alcantara II. — Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 59 kg., ż. A. Sharpe.

2. Fonspertuis, 3 l. og. (po Alcantara II) M. de Rivaud, 48 kg., ż. W. Sibbritt.

3. Alcacer, 3 l. og. (po Bay Cherry) bar. R. de Rothschild, 48 kg., ż. J. Jennings;

bez miejsca: Nopal, Sachet, Zopyre.

Wygrane o 3 — 2 — 3 dł. Czas: 2 : 59,8. Tot.: 23, 20, 19 : 10.

— **Maisons-Laffitte**, 15 lipca.

Prix Eugene Adam, 125.000 fr. — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Argonaute, og. (Helion — Aglavene) M. Schiff, 55 kg., ż. H. Semblat.

2. Rebenti, og. (po Sardanapale) M. P. Moulines, 55 kg., ż. E. Chancelier.

3. Grock, og. (po Joyeux Drille) G. Wildenstein, 53 kg., ż. F. Hervé;

bez miejsca: Double Dutch, Slipper, Touchaud, Atair.

Wygrane o ¾ — ½ — 1 dł. Tot.: 89, 38, 19 : 10.

Czas: 2:07.

— **Budapeszt**, 14 lipca.

Tatra Handicap 13.700 pengö — 1600 mtr.

1. Pajzán, 4 l. og. (Pazman — Szattyan) A. Blaskovich, 60 kg., ż. Hulme.

2. Passat, 3 l. og. (po Icy Wind) stajni Landswerth, 40 kg., ż. Fodor.

3. Kitartas, 3 l. og. (po Rascal) br. A. Podmaniczky, 48 kg., ż. Lynch;

bez miejsca: Hunnia, Vaczak, Paszto, Sisakos, Sakkmester, Daruhat, Da capo, Fasista, Flirt, Nebulo.

Wygrane o łeb — 1½ dł. Czas: 1 : 41. Tot.: 54, 20, 58, 17 : 10.

— **Berlin-Grunewald**, 14 lipca.

W niedzielę rozpoczął się na torze Grunewald „międzynarodowy tydzień"; ważniejsze wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Grosser Preis von Berlin, Nagr. hon. i 70.000 RM. — 2600 mtr.

1. Oleander, 5 l. og. gn. (Prunus — Orchidee II) bar. S. A. von Oppenheim, 63 kg., ż. J. Childs.
2. Impressionist, 5 l. og. Dr. E. Thomsen, 63 kg., ż. H. Blume.
3. Avanti, 4. Serapis.

Wygrane b. łatwo o 8 — 2 — 4 dł. Czas: 2 : 53,3 Tot. 11, 11, 13 : 10.

Oleander wygrał po raz drugi „Wielką Nagrodę Berlina" co dotychczas zdołał tylko Augias (1923 i 1924).

OLEANDER, og. gn. ur. w 1924 r. u bar. S. Alfr. von Oppenheim	Prunus 2	Dark Ronald 9	Bay Ronald 3	Hampton 10
				Black Duchess 3
			Darkie 9	Thurio 2
				Insignia 9
		Pomegranate 2	Persimmon 7	St. Simon 11
				Perdita II 7
			Briar Root 2	Springfield 12
				Eglentyne 2
	Orchidee II	Galtee More 5	Kendal 16	Bend Or 1
				Windermere 16
			Morganette 5	Springfield 12
				Lady Morgan 5
		Orseis 6	Saint Serf 8	St. Simon 11
				Feronia 8
			Orsova 6	Bend Or 1
				Fenella 6

Icy Wind Rennen, (Handicap I kl.) 13.500 RM. — 2000 mtr.

1. Faro, 4 l. og. gn. (Pergolese — Faida) A. i C. v. Weinberg 57 kg., ż. O. Schmidt.
2. Sterneck, 3 l. og. stajni Kosmos, 57 kg., ż. J. Staudinger.
3. Avec Dieux, 5 l. og. R. Eichberg, 65 kg., ż. H. Blume;

bez miejsca: 4. Vardar, 5. Gutenberg, 6. Prince de Conde, dalej Csampas, L'Exarque, Tarnschild, Scipio.

Wygrane o 2½ — 2 — 1 dł. Czas: 2 : 13,1. Tot. 109, 32, 29, 35 : 10.

Internationales Hurdenrennen, Nagr. hon. i 30.000 RM. — 3500 mtr.

1. Marcellus, płn. og. (Pergolese — Moire) braci Rösler, 64½ kg., ż. J. Pinter.
2. Heluan, 4 l. og. stajni Hönwalt, 61 kg., ż. H. Bismark.
3. Lafleur, 5 l. og. A. Veil-Picard, 72½ kg., ż. J. Belmondo;

bez miejsca: 4. Anton, 5. Moukentosh, 6. Alan, 7. Novillero, 8. Amarant, dalej Turmalin, Fu, Le Bouif.

Wygrane o 2 — 1 — 3 dł. Czas: 4 : 12,1. Tot.: 103, 17, 12, 20 : 10.

— **Karlsbad**, 14 lipca.

Preis des I. C. K. 60.000 K. c. — 2400 mtr.

1. Sturmwind, 3 l. og. (Icy Wind — Stagira) Eb. Mauve, 47½ kg., ż. A. Richter.
2. Flash light 3 l. og. (po Light Hand) 47½ kg., ż. Weckermann.
3. Vaczago, 4 l. og. (po Light Hand) 58½ kg., ż. Holoubek;

bez miejsca: Kadet, Sorel, Lucinka, Tally, Artan, Marathon II. Tot.: 660, 80, 47, 32 : 20.

— **Chepstow**, 14 lipca.

Welsh Oaks, 693 Ł — 2400 mtr. dla 3-letnich klaczy.

1. Borrowed Plume, kl. sk. gn. (Craig an Eran — Popinjay po St. Frusquin) lorda Astora, 50¾ kg., ż. J. Brennan.
2. Story Teller, kl. siwa (po Golden Myth) Mrs. E. Harmsworth, 50¾ kg., ż. F. Lane.
3. Almondale, kl. gn. (po Buchan) Mr. S. Tattersall, 50¾ kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Alverna, 5. Turkish Maid.

Wygrane o łeb — 3 dł. Zakłady: 100 : 8, 7 : 4, 6 : 4.

REZULTATY.
WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁODZI.

Dzień trzeci, Środa, 10 lipca.

I. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Parnas M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Mag — 2, Arno — 3.

Wygrane w 2 m. 20 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 5 dł. Tot. poj.: 15 zł.

II. 2.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Tout en Haut K. Römmla, ż. Szyszkowski — 1, Guardi — 2, Niobe — 3.

Wygrane w 2 m. 19½ s. w walce o łeb; — III o 4 dł. Tot. poj.: 22 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Rosenfels S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Kochany Xiąże — 2, Dola — 3; bez miejsca: Wildgraf i Beduinka.

Wygrane w 4 m. 14 s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 69 zł.; fr. 27 i 17.

IV. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Bona Dea S. Starzeckiego, j. Jednaszewski — 1, Ekstaza — 2, Boruta — 3.

Wygrane w 2 m. 20½ s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 28 zł.

V. 1.800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Pan Prezes Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, j. Raniewicz I — 1, Hrabianka — 2, Amor — 3; bez miejsca: Aino II. i Klärika.

Wygrane w 3 m. 53 s. po walce pewnie o 1½ dł.; — III o 4 dł. Tot. poj.: 32 zł.; fr. 20 i 39.

VI. 1.800 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Maur st. „Ktery-Szepietów", ż. Kucharski — 1, Ma Jalousie — 2, Hulanka — 3; bez miejsca: Juljusz.

Wygrane w 1 m. 23 s. łatwo o 3 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 38 zł.; fr. 17 i 15.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Hołubiec st. „Lubicz", ż. Chatisow — 1, Cicero — 2, Fricandeau — 3; bez miejsca: Moorwind, Erna i Narzeczona.

Wygrane w 1 m. 47 s. w walce o 1 dł.; — III o głowę. Tot. poj.: 31 zł.; fr. 16 i 29.

Dzień czwarty, Sobota, 13 lipca.

Pochmurno. Tor elastyczny.

I. 2.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Estramadura, st. „Topór", chł. Błaszczyk — 1, Fanfara II. — 2, Droga — 3.

Wygrane w 1 m. 45 s. w walce o szyję; — III o 15 dł. Tot. poj.: 38 zł.

II. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Irlandja Margr. i A. hr. Wielopolskich, ż. Dorosz — 1, Nil — 2.

Wygrane w 59 s. bardzo łatwo o 2 dł. Tot. poj.: 13 zł.

III. 1.800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dollar W. Zakrzeńskiego, ż. Chatisow — 1, Gran — 2, Ułan II. — 3; bez miejsca: Murman.

Wygrane w 2 m. 21½ s. w walce o ½ dł.; — III o 6 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 13 i 19.

IV. 1.300 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Dalila J. Strużyńskiego, por. Strużyński — 1, Rakieta — 2, Gizi Langden — 3; bez miejsca: Bakfisz.

Wygrane w 4 m. 5½ s. b. łatwo o 15 dł.; — III o 30 dł. Tot. poj.: 18 zł.; fr. 12 i 13.

V. 1.300 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Hołubiec st. „Lubicz", ż. Chatisow — 1, Harry Langden — 2, Hammada — 3; bez miejsca: Effigie Royale, Umizg i Dzida.

Wygrane w 1 m. 25½ s. łatwo o 3 dł.; — III o 1½ dł. Tot. poj. 29 zł.; fr. 17 i 39.

VI. 4.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pan Prezes Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, p. Strużyński—1, Alfa III. — 2, Jemioła II. — 3; bez miejsca Morgat B. W., Demagog i Pan Leon.

Wygrane w 2 m. 49 s. b. łatwo o 7 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj.: 34 zł.; fr. 18 i 41.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Ewiatr st. „Ktery-Szepietów", ż. Kucharski — 1, Gruna — 2, Moorwind — 3; bez miejsca: Tamerlan.

Wygrane w 1 m. 49 s. pewnie o 1 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 13 i 26.

VIII. 1.500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Haza st. „Lubicz", ż. Chatisow — 1, Dzik — 2, Linotte II. — 3; bez miejsca: Hurysa, Monte Carlo, Ascia i Bebuś.

Wygrane w 1 m. 45 s. w walce o szyję; — III o 2 dł. Tot. poj.: 35 zł.; fr. 16, 34 i 38.

Dzień piąty, Niedziela, 14 lipca.

Pogoda zmienna, tor elastyczny.

I. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Fantomas H. ks. Lubomirskiego, chł. Kończal — 1, Guzohan — 2, Ekstaza — 3.

Wygrane w 2 m. 21 s. łatwo o 1½ dł.; — III o 5 dł. Tot. poj.: 19 zł.

II. 1.800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Niobe M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Moja Miła — 2, Ma Jalousie — 3.

Wygrane w 1 m. 46½ s. w walce o łeb; — III o 4 dł. Tot. poj.: 25 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Le Merlot L. Schwejcera, chł. Cherubim — 1, Polish Cob — 2, Harakiri — 3; bez miejsca: Irun, Gulliwer i Japonka.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 18 zł.; fr. 14 i 16.

IV. 6.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Parnas M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Samson — 2, Ibanez — 3; bez miejsca: Madame Bovary, Colonel, Wulkan, Huk, i Dziwo II.

Wygrane w 2 m. 19½ s. w walce o szyję; — III o 1 dł. Tot. poj.: 149 zł.; fr. 35, 33 i 38.

V. 15.000 zł. Wielki Łódzki Steeple-Chase im. Fryderyka Jurjewicza. Dystans ok. 5000 mtr.: Lapis Lazuri K. i K. Ważyńskich, p. K. Ważyński — 1, Boston — 2, Caraibe — 3; bez miejsca: St. Bronchit, Hrabianka i Wildgraf. Upadły: Lady Szerena, Tuhaj Bej i Cetynja.

Wygrane w 6 m. 38 s. w walce o 1 dł.; — III o 8 dł. Tot. poj.: 157 zł.; fr. 44, 18 i 22.

VI. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Berszada Margr. i A. hr. Wielopolskich ż. Dorosz — 1, Marta II. — 2, Iwa — 3.

Wygrane w 59 s. w walce o 1 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj.: 20 zł.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Escalibor L. Schwejcera, chł. Górecki — 1, Boruta — 2, Balsamina — 3; bez miejsca: Farsa, Frascati i Bill.

Wygrane w 2 m. 21 s. w walce o 1 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 83 zł.; fr. 27 i 19.

VIII. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Bona Dea S. Starzeckiego, j. Jednaszewski — 1, Zygfryd — 2, Bakarat — 3.

Wygrane w 2 m. 19 s. bardzo łatwo o 6 dł.; — III o łeb. Tot. poj.: 17 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.